

Filozofia 3W

Ks. Józef Kloch

jkloch@wsd.tarnow.pl

1. Wstęp

Na pograniczu różnych dziedzin nauki rozwijają się bardzo prężnie tzw. zagadnienia interdyscyplinarne. Przykładem mogą być choćby badania nad sztuczną inteligencją; obejmują one takie obszary jak informatyka, neurologia, psychologia, fizyka i filozofia. Na tym spotkaniu interesuje nas zetknięcie się „starego i nowego” — wspólnoty Kościoła o dwutysiącletniej tradycji z istniejącą zaledwie kilka lat techniką WWW. Także i w tym wypadku można mówić o zagadnieniu interdyscyplinarnym; stawia ono przed ludźmi Kościoła nowe wyzwanie. Pojawienie się stron internetowych porównywane jest do przewrotu na miarę wynalazku Gutenberga. Dziś Internet stał się jednym jeszcze środkiem masowej komunikacji.

Przedmiotem mojego wystąpienia jest refleksja nad filozofią 3 W tj. zagadnieniem odważnego ale i uporządkowanego budowania serwisów internetowych przez ludzi związanych z Kościołem. Problem ten analizuję w trzech punktach: 1/ prymat myśli nad doświadczeniem, 2/ katolicki znaczy otwarty, 3/ „ekumenizm” internetowy. W mojej refleksji wyraźnie nawiązuję do dziedziny jaką się zajmuję — jest nią filozofia nauki. Wydaje mi się bowiem, że możemy się wiele nauczyć od kolejnych filozoficznych modeli rozwoju nauki. Szereg rozwiązań można przenieść na problem teorii budowania serwisu WWW, czyli właśnie na to, co nazwałem filozofią 3W. W poniższych analizach bardzo istotne są też odniesienia do dokumentów papieskich¹.

2. Prymat myśli nad doświadczeniem

Na początku naszego stulecia panowało dość proste przekonanie — nauka rozwija się dzięki obserwacji, przeprowadzaniu doświadczeń i notowaniu wyników; sądzono, że na podstawie tych elementów budowane są prawa i teorie. Ów pogląd rozpowszechniony jest do dziś bardzo szeroko, zwłaszcza wśród osób o wykształceniu technicznym. Wielu inżynierów nie może się nawet pogodzić z myślą, że jest to błędny obraz. Najczęściej nie pamięta się także, że po indukcyjnym modelu nauki powstało jeszcze wiele innych, po tzw. nieliniowy model ks. prof. Michała Hellera

¹Niektóre refleksje wynikły w trakcie działalności Grupy Inicjatywnej Opoki — serwera dla Kościoła katolickiego w Polsce. Mam nadzieję, że przydadzą się także przyszłym autorom stron WWW polskich ruchów katolickich.

włącznie. Wskazują one w nauce na pierwszeństwo teorii nie zaś doświadczenia; najpierw buduje się pewien model a następnie testuje i modyfikuje. Najpierw jest śmiała myśl, szeroka ekstrapolacja a potem dopiero doświadczenia.

Dlaczego o tym piszę w odniesieniu do tworzenia serwisu internetowego przez ludzi Kościoła? Wydaje mi się bowiem, że potrzeba odważnych, śmiałych, szeroko zakrojonych projektów zamiast przeglądania setek stron internetowych i uśredniania wyników poszukiwań. Pierwszeństwo należy dać założeniom, myśli, refleksji i to zwłaszcza w odniesieniu do stron WWW mających prezentować różne wspólnoty Kościoła.

Naturalnie są pewne kanony, stałe elementy wszystkich stron, jak choćby aktualności, których żywot nie jest długi a jednak bardzo istotny dla internautów. Jednakże już sposób prezentowania tychże informacji może być różny a nawet niepowtarzalny. Istnieje też wiele dziedzin i zastosowań, jakie nie mają czy nawet nie mogą mieć miejsca na świeckich stronach WWW. W tym wypadku nic lub niewiele da przeglądanie wielu witryn w Internecie; refleksja, analiza, właśnie myśl winna więc wyprzedzać wszelkie działania.

Aby przekonać do potrzeby uznania prymatu myśli przed obserwacją podam dwa przykłady — jeden z fizyki a drugi dotyczący Internetu. Czasem ze strony studentów pada pytanie, do czego doszedłby w swoich osiągnięciach Albert Einstein, gdyby miał komputer. Otóż nie pomógłby mu on w ogóle w tworzeniu teorii względności; odkrywczość Einsteina polegała bowiem na zupełnie nowych ideach a nie prędkości obliczania. I drugi przykład — język HTML i jego cała filozofia została wymyślona, powstało zupełnie nowe narzędzie i sposób prezentowania informacji. Język znaczników hipertekstowych stworzył Tim Berners-Lee, dziś 42-letni brytyjski fizyk; pracując jako programista w Europejskim Laboratorium Fizyki Cząstek nieopodal Genewy opracował w 1990 roku na użytek naukowców sposób udostępnienia im danych tak, by mogli współpracować ze sobą mieszkając w różnych państwach i na różnych kontynentach. Berners-Lee wymyślił HTML ma początku lat 90., choć ideę hipertekstu znano już od 1945 roku. W obu, tak różnych przypadkach, Einsteina i Bernersa-Lee, mamy do czynienia z pierwszeństwem myśli, teorii przed obserwacją, doświadczeniem.

W odniesieniu do zagadnienia Kościół i Internet w jednym przypadku należy odejść od wspomnianej zasady. Odwołanie się do doświadczenia jest nieodzowne w wypadku budowania bazy danych na temat wartościowych odsyłaczy. Przeszukiwarki odnajdują najczęściej bezwartościowe odnośniki i gromadzenie informacji co do linków godnych uwagi nie może być inaczej czynione, jak poprzez przeglądanie Internetu i odnotowywanie miejsc z benedyktyńską wprost cierpliwością. W odniesieniu natomiast metod zastosowania Internetu w ewangelizacji pierwszeństwo przyznałbym ideom, myśli a nie doświadczeniu i obserwacji.

3. Katolicki — znaczy powszechny

W zastanawianiu się nad odpowiednimi formami stosowania stron WWW w odniesieniu do religii i wiary wielu wskazówek dostarcza nam nieoczekiwane... Jan Paweł II w swym orędziu na XXIV Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu. Dokument ten nosi tytuł „Misja Kościoła w erze komputerów” i został opublikowany 24 stycznia 1990 roku. Internet wówczas był *in statu nascendi* a refleksje papieża dotyczą głównie informatyki w ogóle. Dla naszego użytku odnosząc jednak orędzie do Sieci, jako do jednego ze szczególnych przypadków stosowania komputerów, otrzymujemy wiele cennych zaleceń i kierunków działania.

Jan Paweł II jest świadom tego, że Kościół otrzymał nowe środki realizacji swojej misji a metody ułatwiające porozumiewanie się i dialog między członkami Kościoła pozwalają na zacieśnienie więzów jedności². Papież wskazuje na możliwość pogłębienia dialogu ze współczesnym światem, szybszego informowania świata o swoim „credo” oraz wyjaśniania swojego stanowiska wobec każdego problemu czy wydarzenia. Komunikowanie odbywa się w obydwie strony, stąd dzięki nowej kulturze komputerów Kościół może wyraźniej słyszeć głos opinii publicznej i prowadzić nieustanny dialog z otaczającym go światem.

Ojciec Święty uznaje także używanie komputerów za właściwy środek ewangelizowania oraz za narzędzie stosowne dla naszych czasów. Wyraża też zadowolenie z powodu szybkiego przystosowywania się młodzieży do kultury komputerów i do ich „języka”. Papież jasno też określa aspekt moralny — Kościół byłby winny przed swoim Panem, gdyby nie używał tych potężnych pomocy, które umysł ludzki coraz bardziej usprawnia i doskonali. Inspirując do podjęcia nowego wyzwania, jakie daje technika, Jan Paweł II zachęca do odkrywania odpowiednich form zastosowania nowych systemów przechowywania i wymiany danych. Do poszukiwań papież mobilizuje zarówno młodzież jak i dorosłych; nowe zastosowania informatyki w służbie Kościołowi mają stanowić według papieża element wizji moralnej opartej na naszej wierze i szacunku dla człowieka.

Komputery gromadzą olbrzymią ilość informacji; sieć Internet pozwala nam na szeroki i bezpośredni dostęp do wiedzy będącej częścią ludzkiego dziedzictwa. Ojciec Święty wylicza szereg możliwości wykorzystania nowej technologii w ułatwieniu korzystania z tego, co stare i nowe w Kościele. Wzywa do udostępnienia tradycji i nauczania Kościoła, tekstu Biblii, dzieł wielkich mistrzów duchowości, historii i tradycji Kościołów lokalnych, zakonów i instytutów świeckich. Wskazuje też papież na potrzebę przedstawiania idei i doświadczeń prekursorów i innowatorów a także twórców instytucji dających nieustanne świadectwo obecności między nami Boga.

²Dla lepszej czytelności tekstu w cytowaniu fragmentów orędzia zrezygnowałem z ciągłego zaznaczania odnośników. Całość dokumentu można znaleźć w wydaniu polskim *L'Osservatore Romano* 1 (120) 1990, 1 i 3.

Jasno jest też określony cel stosowania komputerów w Kościele — przechowywanie i wymiana danych ma przyczynić się do umacniania coraz większej sprawiedliwości, do wzrostu poszanowania praw człowieka, do zdrowego rozwoju wszystkich jednostek i narodów oraz tych swobód, bez których niemożliwe jest życie w pełni ludzkie. Nowe narzędzia służyć mają do coraz szerszego i bardziej intensywnego dialogu między wszystkimi rasami i klasami, jakie zamieszkują nasz „coraz mniejszy świat”. Technika ma służyć przebudowie świata według zamysłu Bożego. Potencjał ery komputerów trzeba wprzęgnąć w służbę powołaniu ludzkiemu i transcendentnemu.

Chyba trudno sobie wyobrazić szerszą i bardziej śmiałą wizję zastosowania informatyki w dziedzinie religii i wiary. Jan Paweł II nakreślił przed nami powszechny czyli właśnie katolicki szkic zadań.

4. „Ekumenizm” internetowy

Można sobie wyobrazić, że wołanie papieża zawarte w orędziu z 1990 roku będzie realizowane także w Polsce dzięki zaangażowaniu wielu grup; z czasem powstanie jeszcze więcej serwerów katolickich niż obecnie. Może wówczas dojdzie do niezdrowego współzawodnictwa i wzajemnych pomówień oraz braku koordynacji działań. Kto pracował w radiu katolickim wie doskonale, jak trudno teraz doprowadzić do pewnych wspólnych działań po kilku latach pracy rozgłośni w zupełnej niemal izolacji od siebie. Pisząc „ekumenizm” internetowy mam na myśli pilną potrzebę współpracy poszczególnych ośrodków internetowych Kościoła katolickiego w Polsce oraz koordynację działań. Te zagadnienia i wiele innych dwukrotnie były omawiane na ogólnopolskich seminariach „Kościół w Polsce a Internet” w kwietniu i listopadzie 1997 roku w Gliwicach. Przedstawiając pewną wizję współpracy odwołam się także do papieskiego „Przesłania do Biskupów z Konferencji Episkopatu Polski” z ubiegłorocznej pielgrzymki.

Koordynacja działań różnych katolickich ośrodków internetowych mogłaby być oparta m.in. na trzech zasadach: otwartości, jedności i pomocniczości. Otwartość oznacza akceptowanie wszelkich grup uznanych za katolickie przez biskupa danej diecezji lub przez Episkopat Polski. Jedność w wielości to współpraca poszczególnych grup na poziomie diecezji oraz koordynacja prac organizacji o zasięgu ogólnopolskim i wszystkich diecezji na poziomie Episkopatu Polski. Wszelkie decyzje, jakie mogą być podejmowane na niższym stopniu struktur koordynujących działania, należą do danego gremium — mówi o tym zasada pomocniczości. Coraz to wyższe kręgi kierujące pracami starają się pomóc niższym w załatwianiu spraw, nie przejmują natomiast ich roli. Dotyczy to również odpowiedzialności danej grupy redagującej stronę WWW za wszelkie materiały umieszczone na niej. Redaktorzy winni też dołożyć wszelkich starań, by treść stron odznaczała się jak

najwyższym poziomem. Muszą też pamiętać, że dana informacja jest także formacją czytelnika.

Czy taki „ekumenizm” internetowy jest możliwy? Mam nadzieję, że tak. Za moim optymizmem, oprócz przykazania miłości, przemawiają trzy argumenty — czasowy, techniczny oraz finansowy. Stacje katolickie pracowały już po kilka lat zanim powstało Ogólnopolskie Stowarzyszenie Rozgłośni Katolickich VOX. My jesteśmy na początku drogi, stąd łatwiej nam będzie jednoczyć działania. Internet jest siecią z założenia, więc już jesteśmy połączeni, choć tego nie widać na zewnątrz. Środki finansowe potrzebne do wspólnych działań są daleko mniejsze niż w wypadku radiofonii nie mówiąc już o telewizji katolickiej; to także istotny element całego systemu.

Już obecnie wiele stron zawiera bardzo cenne i interesujące materiały, będzie ich z czasem przybywać. Jednym z przejawów koordynacji działań będzie budowanie tematycznej bazy danych. Próbę takiego porządkowania można obejrzeć na cieszącej się popularnością stronie ks. Wiesława Mroza z diecezji legnickiej, który pracowicie przegląda wiele miejsc na całym świecie.

5. Zakończenie

Współczesna technika, właśnie Internet, umożliwia istnienie wirtualnego centrum ze współpracownikami rozszanymi po całym kraju a nawet świecie. W moim przekonaniu takie centrum może sprawnie kierować i koordynować pracami wielu ośrodków i współpracowników. Pozostaje jeszcze problem głównego ośrodka koordynującego działania. Odpowiedź daje nam wspomniane przesłanie Jana Pawła II z ostatniej pielgrzymki do Ojczyzny: „Jedność Kościoła wymaga, by troska biskupów rozciągała się na wszystkich, którzy przekazują ewangeliczny dar prawdy, czy to w szkołach i uczelniach katolickich, czy za pomocą katolickich środków przekazu. Konferencja Biskupów, z uwzględnieniem kompetencji Biskupów diecezjalnych, jest odpowiedzialna za całość przekazu wiary na jej terenie, bez względu na to, czy jej przekazicielami są duchowni diecezjalni, zakonni czy wierni świeccy”³.

Już od dziesięcioleci Kościół w USA czy w Europie Zachodniej miał możliwości stosowania radia i telewizji; tamtejsze wspólnoty dysponują sporym, bardzo cennym doświadczeniem. W wypadku Internetu tak nie jest — wiele rzeczy jest analizowanych aktualnie na Zachodzie czy u nas i rozwiązania niektórych tylko problemów odznaczają się niewielką nierównoległością czasową na naszą niekorzyść. Swego rodzaju filozofia 3W, będąca refleksją nad dokumentami papieskimi, budowaniem stron internetowych oraz współpracą ośrodków internetowych Kościoła polskiego, może przynieść dobre efekty w stosunkowo krótkim czasie.

³Jan Paweł II w Polsce, Znak, Kraków 1997, 175.

Zamienienie słowa w czyn winno prowadzić do ukształtowania modelu pracy i koordynacji działań; model ten winien być elastyczny — testowanie go przez życie doprowadzi do poprawiania i udoskonalania systemu.

Popularność serwerów watykańskich oraz na gruncie polskim serwisu chrześcijańskiego „Mateusz” roztacza dość optymistyczną wizję rozwoju katolickich stron WWW. Do słowa optymizm dodałbym określenie umiarkowany. Jesteśmy bowiem ułomnymi ludźmi; dobrze, że jest przykazanie miłości, które nas przynagla. . .

6. O autorze

Ks. Józef Kloch, ur. 1959, doktor filozofii. Od 1986 roku zajmuje się zastosowaniami technik komputerowych w pracach Kościoła. Studiował filozofię na Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie, był stypendystą Catholic University of America w Waszyngtonie. Od 1991 roku jest wykładowcą Instytutu Teologicznego w Tarnowie /zastosowania informatyki a następnie filozofia nauki i historia filozofii/. W latach 1993-1997 był dyrektorem programowym Radia Dobra Nowina w Tarnowie. Obecnie jest adiunktem Instytutu Teologicznego w Tarnowie, jego specjalnością jest filozofia sztucznej inteligencji; wykłada także w Wyższej Szkole Biznesu. Jako administrator serwerów Internetu w rozgłośni diecezjalnej i Seminarium Duchownym w Tarnowie kieruje zespołem redagującym strony WWW diecezji tarnowskiej. W 1992 roku wydał „Przechadzki z komputerem” w serii pomocy naukowych *Academica* a w 1996 roku pracę „Świadomość komputerów?”. Publikował m.in. w „Zagadnieniach Filozoficznych w Nauce”, „Tarnowskich Studiach Teologicznych” i „Znaku”. Od listopada 1997 roku przewodniczy pracom Grupy Inicjatywnej Opoka.

Bibliografia

- [1] Angel H.-F., Computer im Pfarrbüro, *ThPQ* 143 (1995) nr 3, 270-277.
- [2] Böhmisch F., Dandl Ch., Mit der Bibel ins Internet-Zeitalter, *ThPQ* 143 (1995) nr 3, 247-257.
- [3] Budzik St., Internet i rzeczywistość wirtualna. Możliwości i granice nowych technik medialnych z teologicznego punktu widzenia, wykład habilitacyjny z 1997 r., maszynopis.
- [4] Cooper Ramo J., Finding God on the Web, *Time* 16 XII 1996, nr 51, ss. 40-46.
- [5] Internet — porządkowanie chaosu, *Świat Nauki* 1997, nr 5, ss. 28-29.

- [6] Jan Paweł II, Misja Kościoła w erze komputerów. Papieskie Orędzie na XXIV Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu, wydanie polskie L'Osservatore Romano 1 (120) 1990, 1 i 3.
- [7] Jan Paweł II, Przesłanie do Biskupów z Konferencji Episkopatu Polski, w: Jan Paweł II w Polsce, Znak, Kraków 1997, 173-179.
- [8] Kloch J., Sacrum i profanum w Internecie, *Computerworld* 33 /1997/, 55-59.
- [9] Kościół w Polsce a Internet. Możliwości i perspektywy, materiały seminarium w Gliwickiej Kurii Diecezjalnej, 25 kwietnia 1997, opr. zbior., maszynopis.
- [10] Kościół w Polsce a Internet. Nowa misja, materiały z seminarium w Gliwickiej Kurii Diecezjalnej, 7 listopada 1997, opr. zbior., maszynopis.
- [11] Leisch-Kiesl M., Mittels Computerkunst die Welt erschließen?, *ThPQ* 143 (1995) nr 3, 265-269.
- [12] Lynch C., Przeszukując Internet. Czy połączenie umiejętności bibliotekarza i komputerowego guru pomoże w opanowaniu anarchii w Internecie? *Świat Nauki* 1997, nr 5, ss. 30-34.
- [13] Maas J., Kinder und Jugendliche spielen am Computer, *ThPQ* 143 (1995) nr 3, 258-264.
- [14] Niewiadomski J., Extra media nulla salus?, *ThPQ* 143 (1995) nr 3, 227-233.
- [15] Resnick P., Filtrowanie informacji., *Świat Nauki* 1997, nr 5, ss. 40-42.
- [16] Schwenzer A., Unbegrenzte Möglichkeiten? Das Internet als Chance und Herausforderung, *Herder Korrespondenz* 50 (1996) nr 10, 519-524.
- [17] Wessely Ch., Virtual Reality und christliche Theologie — Theotechnologie, *ThPQ* 143 (1995) nr 3, 235-245.
- [18] Węclawski Tomasz, Sieć. Wyprawa pierwsza — pytanie o Jezusa, Znak, Kraków 1997.
- [19] Wright R. Can Thor Make a Comeback? *Time* 16 XII 1996, nr 51, ss. 48-49.

ThPQ = Theologisch-Praktische Quartalschrift, Linz.